

Sygnatura akt VII W 1135/16 Dnia 13 lutego 2017 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział VII Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Monika Cieszkowska

Protokolant - st. sekretarz sądowy Magdalena Berdych

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2016 r., 11 stycznia 2017r., 8 lutego 2017r.

sprawy z oskarżenia KP S. – N. w S.

przeciwko Ł. F. (1)

s. T., H.

urodzonemu w dniu (...) w L.

obwinionemu o to, że:

w dniu 08.04.2016 r. około godziny 16:35 w S. na ulicy (...), kierując samochodem marki H. (...) na drodze publicznej podczas cofania nie zachował ostrożności w wyniku czego uderzył w samochód F. (...) o numerach rejestracyjnych (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

to jest o czyn z art. 86 § 1 kw

I. uznaje obwinionego Ł. F. (1) za winnego tego, że w dniu 8 kwietnia 2016r. około godz. 16.35 w S. na drodze publicznej na ul. (...) kierując samochodem marki H. (...) po rozpoczęciu manewru cofania spowodowanego zachowaniem kierującego poprzedzającego pojazdu, kontynuował manewr po ustaniu zagrożenia nie zachowując szczególnej ostrożności, w wyniku czego uderzył w stojący za nim samochód F. (...) o numerach rejestracyjnych (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest popełnienia czynu z art.86§1 kw i za wykroczenie to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw oraz art.3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 130 (stu trzydziestu) złotych, na którą składają się:

- zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 (stu) złotych,
- opłata w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

Sygn. akt VII W 1135/16

UZASADNIENIE

Ulica (...) w S. na odcinku od Placu (...) do Placu (...) jest jezdnią jednokierunkową o jednym pasie ruchu, z wyznaczoną po lewej stronie ścieżką rowerową. Z obu stron znajdują się wyznaczone miejsca parkingowe, po lewej stronie w kierunku Placu (...) równoległe.

W dniu 8 kwietnia 2016 r. około godziny 16.35 Ł. F. (1) prowadził pojazd marki H. (...) o nr rej. (...), w pojeździe był z pasażerem J. P. (1). Kierujący poruszał się ul. (...) od Placu (...) i po zjechaniu z ronda przejechał przez przejście dla pieszych. W tym czasie przed Ł. F. ulicą (...) jechała M. K. (1), która kierowała samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) i po minięciu znajdującego się jako pierwszego za przejściem dla pieszych wolnego miejsca parkingowego z lewej strony zatrzymała pojazd, zamierzając wykonać manewr parkowania równoległego tyłem. Razem z nią w pojeździe znajdowały się pasażerki, w tym R. P. (1) i A. K. (1).

M. K. (1) rozpoczęła manewr cofania, wjeżdżając tyłem na ścieżkę rowerową. Ł. F. (1) znajdował się w tym momencie swoim pojazdem na tyle blisko samochodu C. (...), że obawiając się zderzenia z pojazdem M. K. (1) cofnął swój pojazd. Kiedy tył pojazdu C. (...) znajdował się poza pasem ruchu Ł. F. (1) kontynuował cofanie, przemieszczając swój pojazd w całości za miejsce parkingowe C. (...). W tym czasie A. K. (2) kierująca F. (...) o nr rej. (...) po zjechaniu z ronda (...) znajdowała się za samochodem Ł. F., oba pojazdy były częściowo na przejściu dla pieszych. A. K. zatrzymała swój pojazd, cofanie uniemożliwiając jej kolejny pojazd za nią. Po zatrzymaniu pojazdu przez A. K. na skutek cofania H. (...) doszło do kolizji obu pojazdów, A. K. poczuła uderzenie. W chwili kolizji pojazd Ł. F. znajdował się w całości za zaparkowanym pojazdem C. (...).

Dowody:

- częściowo notatka urzędowa – k. 3 ,
- częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 55-56
- zeznania M. K. – k.13-14, 58, R. P. k. 22-23, k. 59, A. K. k. 25-26 , k. 58-59
- dokumentacja fotograficzna k. 6, 89
- częściowo zeznania A. K. k. 57, zeznania k. 9-10,
- częściowo zeznania J. P. (1) k. 28-29, k. 70-73
- szkic M. K. k. 52

Na miejsce przybył patrol Policji po zgłoszeniu J. P. i telefonie M. K., w składzie funkcjonariusz Policji K. O. (1) i M. T. (1) . Funkcjonariusze przeprowadzili rozpytanie uczestników zdarzenia , oględziny pojazdów. Na M. K. (1) został nałożony mandat karny w kwocie 50 zł za utrudnianie ruchu.

W pojeździe marki H. (...) o nr rej. (...) ujawniono otarcie brudu na tylnym zderzaku, w pojeździe marki F. (...) o nr rej. (...) ujawniono wcześniejsze uszkodzenia zderzaka przedniego oraz otarcie brudu.

W wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Podczas interwencji Ł. F. potwierdził uderzenie w samochód F. (...), z czego się wycofał po uzyskaniu informacji, że nie może liczyć na pouczenie, a proponowany mandat karny wynosi 500 zł grzywny.

Dowody:

- protokół oględzin – k.4-5
- dokumentacja fotograficzna – k.6
- częściowo notatka urzędowa k. 3

- orientacyjny szkic miejsca zdarzenia k. 7
- zeznania M. T. k. 19-20, k.57-58
- częściowo zeznania K. O. k. 73-76
- pismo i nagranie k. 68-69
- zapisy notatników służbowych k. 95-97, k. 103-104

Ł. F. (1) ma 35 lat, jest bezdzietnym kawalerem. Z wykształcenia jest prawnikiem. Obwiniony jest zatrudniony w kancelarii adwokackiej, deklaruje miesięczny dochód w kwocie 3000-4000 zł. Ł. F. (1) nie był karany za przestępstwa, był karany za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w ruchu drogowym. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Dowody:

- wyjaśnienia obwinionego – k. 55,
- informacja z ewidencji kierowców – k. 35

Ł. F. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu, zarówno w toku postępowania wyjaśniającego, jak i przed Sądem. Obwiniony na rozprawie wskazał, iż przedstawienie mu zarzutu nastąpiło przed zebraniem materiału dowodowego, co spowodowało odmowę składania wyjaśnień w postępowaniu wyjaśniającym. Obwiniony opisał przebieg zdarzenia i interwencji Policji.

Odnosząc się do zarzutów obwinionego o charakterze formalnym należy podkreślić, iż wbrew jego twierdzeniom zarzut popełnienia czynu z art.86§1 kw w postępowaniu wyjaśniającym nie został przedstawiony bez zebrania materiału dowodowego, jako że w dacie przesłuchania obwinionego oskarżyciel dysponował zeznaniami M. K. (1), A. K. (2) i dokumentacją z przeprowadzonej interwencji. Kontynuowanie postępowania dowodowego po przesłuchaniu osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie nie stoi w sprzeczności z przepisami kpsw, a przeprowadzanie dowodów wielokrotnie ma miejsce także po skierowaniu wniosku o ukaranie do Sądu i jego zwrocie w trybie art. 59§1 kpsw.

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za wiarygodne w zakresie odnoszącym się do jego sytuacji osobistej i materialnej, gdyż w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności, które nakazywałyby ich odmienną ocenę. Sąd daje też wiarę obwinionemu co do kierunku ruchu, w jakim się poruszał, zaistnienia kolizji, wykonywania manewru cofania, jako że w tej części wyjaśnienia obwinionego znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Nie można jednak podzielić prezentowanej przez obwinionego oceny zdarzenia, a to ze względu na tendencyjność wyjaśnień obwinionego i pomijanie istotnych dla jego odpowiedzialności szczegółów. Przede wszystkim należy wskazać, iż obwiniony dyskredytował osobę M. K. (1), podkreślając, iż jej zachowanie było dziwne, skandaliczne i uznawał, że tylko ona jest wyłącznie winna zaistniałego zdarzenia. Dyskredytował także czynności funkcjonariuszy, które bardzo szczegółowo opisywał, przy czym mieli oni od początku być zdenerwowani, że w ogóle przyjechali, a dokumentacja była „dorabiana na komisariacie”. Eksponował zarzut braku pomiarów na miejscu zdarzenia, choć żaden z pojazdów uczestniczących w kolizji w chwili przyjazdu funkcjonariuszy nie stał w miejscu kolizji, a także niedopuszczenie go do udziału oględzinach, choć z jego wyjaśnień wynika, że rozmawiał z K. O. (1), do którego kierował żądania co do sposobu przeprowadzania interwencji, a oględziny wykonał M. T. (1). Skoro K. O. miał informować obwinionego, że materiał dowodowy został przez funkcjonariuszy zebrany, to oznacza, że żądanie obwinionego mogło być sformułowane po przeprowadzeniu oględzin przez M. T.. Taka treść wyjaśnień obwinionego wskazuje na jego kierunkowe nastawienie, zmierzające w ocenie Sądu do uniknięcia odpowiedzialności karnej, co jest tym bardziej widoczne, jeśli uwzględnić fakt, że obwiniony nie potrafił wskazać, jak daleko od niego znajdował się pojazd C. (...), opisując, że zatrzymała go sytuacja, kiedy C. (...) był oddalony „o długość 2-3-4 pojazdów”, a ponadto wskazywał, że treść notatki urzędowej z

dnia zdarzenia nie odzwierciedla przebiegu zdarzenia, jak i oświadczeń składanych przez strony, jednocześnie w części potwierdzając zapisy notatki co do swoich wypowiedzi i co znamienne wskazując, że nie pamięta, czy początkowo twierdził, że doszło do kontaktu między pojazdami i wskazywał uszkodzenia, ale na pewno nie było tak, że twierdził w sposób różny. Obwiniony całkowicie pominął szczególnie istotny fakt, iż A. K. poczuła uderzenie jego pojazdem w jej auto, a wykroczenie polegające na stworzeniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie zawiera znamion ustawowych w postaci spowodowania uszkodzeń pojazdu. Dla zaistnienia zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie jest niezbędny kontakt pojazdów, a tym bardziej powstanie uszkodzeń, jako że karalne jest samo spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa, na skutek którego w ogóle nie musi powstać szkoda materialna. Obwiniony nie dostrzegał też meritum sprawy i tego, że jego wyjaśnienia, mimo usilnego dążenia do wykazania braku zawinienia, wprost wskazują na sprawstwo i winę w zakresie zarzucanego czynu. Decydujące znaczenie miały wyjaśnienia obwinionego w tej części, w której potwierdzał, że C. (...) do czasu przyjazdu Policji nie był przestawiany, a gdyby obwiniony nie cofnął, to C. uderzyłby w niego swoim tyłem w część przednią pojazdu obwinionego. Oznacza to, że zagrożenie uderzeniem przez kierującą C. miało miejsce w początkowej fazie wykonywanego przez nią manewru parkowania, ale – jak wynika z wyjaśnień obwinionego – tylko do czasu pozostawiania tyłu pojazdu C. na torze ruchu obwinionego. Tymczasem specyfika parkowania równoległego tyłem wymuszała na kierującej C. (...) skręt tyłem na ścieżkę rowerową po lewej stronie i kontynuowanie jazdy tyłem, kiedy to najbardziej wysuniętą częścią jej pojazdu na tor ruchu obwinionego mógł być tylko prawy bok i prawy przód C. (...). Skoro o tego rodzaju zagrożeniu nie wspominał ani obwiniony, ani jego pasażer, to należało uznać, że w toku dalszego cofania przez obwinionego nie mógł zaistnieć stan wyższej konieczności wywołany przez kierującą C. (...), jako że to obwiniony samodzielnie podjął decyzję o dalszym cofaniu na odległość tak dużą, że po zatrzymaniu jego pojazd znajdował się w całości za miejscem parkingowym zajmowanym przez C. (...).

Sąd ocenia zeznania A. K. (2) złożone na rozprawie jako nie w pełni wiarygodne, albowiem są one częściowo wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne, częściowo sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, a ich tok wskazuje, że na rozprawie świadek opowiadała się po stronie obwinionego, uznając za winną kierującą C. (...). Na rozprawie A. K. twierdziła, że bardzo długo czekali na Policję, choć obwiniony podawał czas oczekiwania na przyjazd patrolu na 15-20 minut i podobny czas oczekiwania wskazała A. K. (1). Twierdziła też, że kierująca niebieskim samochodem minęła miejsce postojowe i usilnie próbowała w nie wjechać, mimo że byli na wysokości tego miejsca, choć jednocześnie twierdziła, że nie cofała, a na rozprawie podała, że myśli, iż jej pojazd był przed przejściem dla pieszych, bo tuż za sobą miała rondo. Takie oświadczenia przy uwzględnieniu istniejącego oznakowania poziomego ze słupkami i usytuowania C. (...) na zdjęciach k. 6 wzajemnie się wykluczają, podobnie jak i twierdzenie A. K., że widziała ruch kierującej C., kiedy był daleko i widziała go w całości, choć stała w jednej linii za pojazdem obwinionego i nie potrafiła wskazać, w jaki sposób obserwowała C., zaprzeczając, by widziała go przez szyby swojego pojazdu i pojazdu obwinionego. Według A. K. kierująca C. miała zachowywać się agresywnie i uciec z miejsca zdarzenia, co nie znajduje potwierdzenia w dalszym toku interwencji i treści telefonicznego kontaktu M. K. z operatorem 997. Jednocześnie świadek potwierdziła zapisy w notatce K. O., że użyła słów, że może powie, że do kontaktu pojazdów nie doszło, co miało być żartem, a w istocie wskazuje na co najmniej infantylną postawę A. K. w toku interwencji. Wobec powyższego za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania A. K. złożone w postępowaniu wyjaśniającym, jako że miały one miejsce krótko po zdarzeniu, kiedy to jego szczegóły nie zatarły się w pamięci świadka, są przedstawieniem faktów bez dokonywania ocen.

W ocenie Sądu w pełni wiarygodne są zeznania M. K. (1), jako że są one szczegółowe, logiczne, a nade wszystko konsekwentne, częściowo pokrywają się także z treścią wyjaśnień obwinionego. Świadek przedstawiła przebieg wydarzeń, wskazując, iż obwiniony znajdował się w odległości pozwalającej jej na bezpieczne wykonanie manewru parkowania, a cofał, kiedy ona znajdowała się swoim pojazdem równoległe z nim. W ocenie świadka obwiniony miał możliwość ominięcia jej pojazdu z prawej strony, potwierdziła jednak fakt przyjęcia mandatu karnego za utrudnianie ruchu.

Podobnie Sąd ocenia zeznania A. K. (1), która widziała zetknięte pojazdy F. i H., nadto wskazała, że obwiniony bezpośrednio po wyjściu z pojazdu twierdził, że uderzył w F. z winy kierującej C.. Taką relację przedstawiała także R. P. (1), której zeznania w ocenie Sądu również są w pełni wiarygodne, przede wszystkim z uwagi na fakt, iż wskazywała

ona wprost na okoliczności, których nie pamiętała. Potwierdzała także, że kierujący z pojazdów F. i H. mówili o zderzeniu ich pojazdów, a świadek widziała, że stoją one bardzo blisko. Wskazane osoby znajdujące się w pojeździe C. były zgodne co do usytuowania pojazdu obwinionego po zaparkowaniu C.. Okoliczność, iż w pojeździe M. K. miała znajdować się jeszcze jedna pasażerka, której dane nie zostały ustalone w toku postępowania, nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, jako że Sąd zgromadził materiał dowodowy pozwalający na wydanie wyroku, a dane ewentualnego trzeciego pasażera pojazdu C. nie zostały ustalone na miejscu zdarzenia.

Zeznania M. S. ocenia jako w pełni wiarygodne, albowiem jest on osobą całkowicie postronną, nie zainteresowaną w żaden sposób rozstrzygnięciem w sprawie. Należy wskazać, iż zeznania M. T. złożone na rozprawie mają znaczenie wyłącznie w zakresie potwierdzenia obecności na miejscu interwencji, jako że świadek nie pamiętał przebiegu interwencji, a także co do ustalenia treści protokołów oględzin. Zeznania te nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że w czasie interwencji rozpytanie uczestników zdarzenia prowadził K. O., a M. T. zajmował się oględzinami, przy czym zdjęcia wykonywał K. O.. Z kolei zeznania świadka z postępowania wyjaśniającego mają charakter ogólny, potwierdzają jednak zmianę wersji wydarzeń przez obwinionego co do kolizji z F. (...).

Przy ocenie zeznań K. O. należało mieć na uwadze, iż został on przesłuchany po upływie 9 miesięcy od dnia zdarzenia, co przy uwzględnieniu upływu czasu i wielości interwencji, z jakimi świadek z racji wykonywanego zawodu miał do czynienia, niewątpliwie zatarło szczegóły w pamięci świadka, co czyni jego zeznania częściowo wiarygodnymi. Jako przypuszczenie Sąd ocenia ten fragment zeznań, że obwiniony przestraszył się, że kierująca C. go nie widzi i dlatego zaczął cofać. K. O. wyjaśnił wystąpienie omyłki pisarskiej w notatce co do ujęcia w niej jako uczestniczącego w kolizji samochodu marki A. R.. Wskazywał na ograniczenie czynności w przypadku kolizji wynikające z przepisów kpk, choć w ocenie Sądu podstawą do ograniczenia czynności dowodowych mógł być przepis art. 54§3 kpsw, jeśli prowadzący czynności uznawał, że okoliczności czynu nie budziły wątpliwości. Wiedza funkcjonariusza co do zasad przeprowadzania interwencji, czy uchybienia, jakich miał się dopuścić według obwinionego, nie mają jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem Sąd ustalenia co do przebiegu zdarzenia czynił przede wszystkim w oparciu o relacje osób będących na miejscu zdarzenia w chwili kolizji. Oświadczenie K. O., że zachowanie obwinionego przeszkadzało w prowadzeniu interwencji znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. K., że policjanci uspokajali emocje, a wcześniej nawiązała się kłótnia między obwinionym a kierującą C.. Dodatkowo należy podkreślić, iż z zeznań K. O. wynika, iż część swoich czynności funkcjonariusze przeprowadzali w radiowozie, co podważa zarzut obwinionego co do nieprzeprowadzenia oględzin pojazdów. Świadek potwierdził, że zawarł w notatce oświadczenia rozpytanych osób, które nie stanowiły jednak z oczywistych względów protokolarnego zapisu, więc nie były dosłownym zapisem użytych słów. Relacja co do przebiegu zdarzenia zawarta w uwagach w notatce na k. 3 znajduje jednak potwierdzenie w zeznaniach świadków i częściowo w wyjaśnieniach obwinionego.

Jako częściowo wiarygodne Sąd ocenia zeznania J. P. (1), gdyż podobnie jak wyjaśnienia obwinionego są one tendencyjne. Świadek opisywał zachowanie kierującej C. jako dziwne, podkreślając to kilkakrotnie, co miało być powodem wezwania Policji celem sprawdzenia, czy nie jest ona pod wpływem alkoholu. Tymczasem relacja pozostałych świadków wprost wskazuje na świadomość obwinionego, że doszło do uderzenia w pojazd F. (...) i wzywaniu Policji z racji przekonania, iż winę za zaistniałe zdarzenie ponosi kierująca C.. Świadek akcentował, że osoby z C. uciekały z miejsca kolizji, co nie ma potwierdzenia w nagraniach operatora. Twierdził, że prawdopodobnie gdyby nie manewr obwinionego, doszłoby do zderzenia przednim zderzakiem H. i tylnym zderzakiem C., ale nie potrafił określić, jak był ustawiony C.. Jednocześnie J. P. całkowicie pomijał oświadczenia na miejscu zdarzenia tak obwinionego, jak i kierującej F., że doszło do zderzenia pojazdów, skupiając się na zachowaniu interweniujących funkcjonariuszy. Podkreślić też należy, że przesłane przez J. P. zdjęcia z dnia zdarzenia k. 89 wskazują, że do ich wykonania przystąpił on niezwłocznie, kiedy to nikt z osób znajdujących się w C. nie zdążył jeszcze opuścić pojazdu, a mimo to nie wykonał, bądź nie przedłożył, ani jednego zdjęcia obrazującego usytuowanie pojazdów H. i F. (...), co wprost świadczy o działaniu na korzyść obwinionego.

Powołane na wstępie dowody dokumentarne jako wiarygodne w pełni nie budziły wątpliwości Sądu w zakresie ich wiarygodności, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione organy, są jasne i pełne. Należy podkreślić, iż szkic z

miejsca zdarzenia sporządzony w dniu zdarzenia ma charakter wyłącznie orientacyjny i stanowi dowód na okoliczność kierunku ruchu obu pojazdów, zaś co do notatki na k. 3 należało uwzględnić zawartą w niej omyłkę psiarską.

Kierując się zaprezentowaną oceną dowodów Sąd uznał Ł. F. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw, co do którego zaszła konieczność zmiany jego opisu dla oddania pełnego zachowania obwinionego, decydującego o wyczerpaniu znamion ustawowych zarzucanego mu czynu .

Ł. F. (1) naruszył swoim zachowaniem przede wszystkim art. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (dalej jako PoRD), zgodnie z którym uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność, a gdy ustawa tego wymaga tzw. szczególną ostrożność, poprzez unikanie wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. W niniejszej sprawie obowiązek zachowania szczególnej ostrożności wynikał z art. 23 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy, który zobowiązuje kierującego pojazdem przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, jak również upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący obowiązany jest zapewnić sobie pomoc innej osoby. Szeroko eksponowany przez obwinionego oraz J. P. stan wyższej konieczności i związany z nim stan zdrowia pasażera obwinionego mógł mieć zastosowanie wyłącznie do zatrzymania pojazdu obwinionego i początkowego jego cofania, powodującego utrudnienie w ruchu dla innych jego uczestników . Takiego zarzutu jednak wobec obwinionego nie formułowano. Zarzut we wniosku o ukaranie dotyczył dalszej fazy ruchu obwinionego, kiedy to zagrożenie ze strony kierującej C. dla jego mienia , zdrowia czy zdrowia pasażera już nie istniało, a cofanie było kontynuowane do uderzenia w F. (...). Skoro obwiniony twierdził, że wykonywał manewr cofania powoli, to przy zachowaniu szczególnej ostrożności i prawidłowej ocenie sytuacji na drodze nic nie stało na przeszkodzie, by zatrzymać pojazd w minimalnej odległości od F. (...), a zachowanie choć takiego odstępu przy uwzględnieniu zatrzymania pojazdu przez A. K. nie stwarzałoby zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przy dokonywaniu tej oceny Sąd miał na uwadze odległość od miejsca parkingowego C. (...) przy uwzględnieniu odległości wyznaczonej przez słupki po lewej stronie do przejścia dla pieszych, do którego cofnął obwiniony – k. 6.

Rozpatrywane zdarzenie miało miejsce na drodze publicznej. Ulica (...) ma charakter drogi powiatowej, zgodnie z uchwałą nr XXX/741/2000 Rady Miasta S. z 30.10.2000 r. w sprawie ustalenia przebiegu dróg powiatowych w Mieście S.. Drogi powiatowe są jedną z kategorii dróg publicznych (art. 1 i 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych).

Zachowanie Ł. F. (1) było bezprawne i zawinione, gdyż w sprawie brak okoliczności wyłączających bezprawność karną czynu lub winę sprawcy.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił stopień winy i społecznej szkodliwości czynu obwinionego , który nie jest wysoki, a także cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Sąd wziął pod uwagę wielość naruszonych zasad ruchu drogowego, czas i miejsce czynu, będące ruchliwym punktem miasta, rozmiar stworzonego zagrożenia bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego, który nie był znaczny , brak brawury po stronie obwinionego, czy rażącego lekceważenia przepisów. Za okoliczność obciążającą Sąd przyjął uprzednią karalność obwinionego za podobne wykroczenia popełnione w ruchu drogowym. Sąd uwzględnił także sytuację osobistą i majątkową Ł. F., który wykonuje pracę zarobkową i nie ma nikogo na utrzymaniu.

Wobec powyższego Sąd , jako adekwatną , wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 200 złotych. Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara, mimo wymierzenia jej w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, w pełni osiągnie swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego, uwzględnia też potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kierując się ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, w oparciu o przepisy powołane w punkcie drugim części dyspozytywnej wyroku Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w całości

oraz opłatę w kwocie 30 złotych, albowiem obwiniony posiada możliwości zarobkowe i brak przesłanek do zwolnienia go od uiszczania należności.